

Ziobro pozwie profesorów prawa za krytykę zmian prawa

16 czerwca 2019

Minister sprawiedliwości zapowiedział pozew przeciwko profesorom oraz doktorantom Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy opracowali krytyczną ekspertyzę do nowelizacji „Kodeksu karnego”.

Pozew zostanie złożony w najbliższy poniedziałek. Jak twierdzi resort Zbigniewa Ziobry, „ekspertyza jest nieprawdziwa” i przekracza granice dozwolonej merytorycznej krytyki.

Krakowski Instytut Prawa Karnego odpowiedział na zapowiedź pozwu na Facebooku, publikując oświadczenie: „Ze zdumieniem odebraliśmy komunikat zamieszczony na stronie Ministerstwa Sprawiedliwości: „Ministerstwo Sprawiedliwości pozywa profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego za kłamstwo”. Z niedowierzaniem przyjmujemy, iż opinie naukowe sformułowane w ekspertyzie do procedowanych w Parlamencie zmian w prawie karnym mają stać się podstawą pozwu wniesionego przez Ministerstwo Sprawiedliwości”.

Karniści postawili się ministerstwu: „Bezprecedensowe działania ministerstwa, podjęte jeszcze przed podpisaniem opiniowanej ustawy przez prezydenta RP, godzą w wolność prowadzenia badań naukowych, ingerują w wolność wypowiedzi i wyrażania opinii oraz zagrażają standardom debaty o tworzeniu prawa w Rzeczypospolitej Polskiej” – napisali.

Co dokładnie nie spodobało się naukowcom w najnowszych zmianach w „Kodeksie karnym”? Nowela zaostrza kary za niektóre przestępstwa, między innymi za pedofilię. Ale również wprowadza – według krakowskiej katedry – niespójne przepisy dotyczące karania za łapownictwo w sektorze publicznym.

„Przepisy mogą nie mieć zastosowania do osób zarządzających

największymi, strategicznymi spółkami handlowymi z udziałem Skarbu Państwa, co prowadzi do rażących nierówności wobec prawa i nieuzasadnionego uprzywilejowania niektórych podmiotów gospodarczych” – uważają prawnicy z Krakowa.

W myśl poprawki wprowadzonej w Senacie prezes zarządu PKN Orlen S.A. nie mógłby odpowiadać karnie za łapownictwo w sektorze publicznym, podczas gdy odpowiedzialności takiej podlegać będzie przykładowo prezes spółki komunalnej, zajmującej się wywozem nieczystości w małej gminie wiejskiej.

Resort Zbigniewa Ziobry broni się. Twierdzi, że wcale nie jest tak, jak twierdzą akademicy, próbując wprowadzić Polaków w błąd.

„Kodeks karny, wbrew nieprawdziwej opinii grupy prawników z Krakowa, zaostcza prawo jeśli chodzi o spółki z udziałem większościowym Skarbu Państwa. Natomiast jeśli chodzi o spółki z udziałem mniejszościowym Skarbu Państwa, to nowelizacja pozostawia prawo bez zmian. Twierdzenia o łagodzeniu prawa antykorupcyjnego są nieprawdziwe i nie możemy się na to zgodzić” – powiedział wiceminister sprawiedliwości Marcin Warchoł w rozmowie z Polską Agencją Prasową.

Krytyka merytoryczna jest cenna i potrzebna, bo jest konstruktywna. Natomiast kłamstwo jest destrukcyjne, bo wprowadza w błąd społeczeństwo. Pozywamy, bo nie możemy pozwolić, aby dalej w Polsce przez fałszywe informacje oszukiwano społeczeństwo.

Najnowsza nowelizacja „Kodeksu karnego” przeszła już przez Senat, teraz czeka na podpis prezydenta Dudy. Krytyczna opinia prawników z UJ została wydana 9 czerwca.

„To kuriozalna sytuacja. Nie wyobrażam sobie, żeby ktokolwiek występował przeciwko osobom zgłaszającym uwagi do projektu ustawy, nawet jeśli te uwagi uznawałby za nietrafne” – skomentował dziekan Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Jerzy Pisuliński.

Resort jednak obstaje przy swoim zdaniu: środowisko naukowe specjalnie wprowadza w błąd co do nowego prawa. I w związku z tym prawnicy sami powinni trafić pod sąd.

Autorstwo: Tomasz Dudek

Źródło: pl.SputnikNews.com